

Janusz Kowalski

minister klimatu i środowiska

Interpelacja nr 19746

Interpelacja w sprawie realizacji polityki energetycznej Rzeczypospolitej Polskiej

W mojej ocenie realizacja polityki energetycznej Polski zgodnej z polityką Unii Europejskiej i opartej na celu neutralności klimatycznej prowadzi do realnego zagrożenia bezpieczeństwa energetycznego Rzeczypospolitej Polskiej, utraty konkurencyjności polskiej gospodarki oraz ogromnych kosztów dla całej gospodarki i społeczeństwa.

Z inicjatywy Niemiec Unia Europejska realizują głęboką transformację energetyczną, której celem jest nowy model energetyki oparty na OZE uzupełnionych o magazyny energii. Magazyny energii mają być budowane w dużym stopniu w oparciu o technologie wodorowe. Ten nowy model już wykluczył energetykę węglową, ale docelowo wyklucza także energetykę gazową, a także energetykę jądrową. Technologie gazowe są traktowane jako przejściowe, zaś energetyka jądrowa, mimo że ma swoich obrońców jest atakowana przez organizacje ekologiczne, wycofywana z Niemiec i nie znajduje jasnego wsparcia Komisji Europejskiej nawet w ramach polityki klimatycznej. Polityka unijna poprzez swoje instrumenty takie jak system handlu emisjami bardzo silnie przyspiesza likwidację istniejących elektrowni konwencjonalnych (węglowych, gazowych) i zniechęca do budowy nowych elektrowni tego rodzaju. Równocześnie poprzez dotacje i inne mechanizmy wsparcia przyspiesza rozwój energetyki odnawialnej OZE (głównie wiatrowej i fotowoltaicznej). Ten proces nie zapewnia jednak bezpieczeństwa energetycznego, gdyż obecnie nie ma dostępnych rynkowo technologii wielkoskalowych magazynów energii, które mogą wraz z OZE zapewnić bezpieczeństwo dostaw. Jak pokazują liczne przykłady, bezpieczeństwo systemów energetycznych nadal zależy od posiadania w systemie wystarczającego poziomu mocy sterowalnych, w postaci źródeł konwencjonalnych. Problem polega na tym, że polityka unijna wymusza szybką likwidację takich źródeł nie oferując innych dostępnych rynkowo rozwiązań.

Obecnie w Polsce wdraża się politykę energetyczną zgodną z oczekiwaniami UE: gwałtowny rozwój OZE w oparciu o dotacje i mechanizmy wsparcia (bardzo szybki rozwój fotowoltaiki w 2020 roku), likwidację energetyki węglowej i górnictwa węgla kamiennego i brunatnego, nieliczne inwestycje w nowe elektrownie gazowe i koncentrację na rozwoju morskich farm wiatrowych. W tle mamy do czynienia z prezentacją założeń odnośnie silnej rozbudowy segmentu energetyki jądrowej. W mojej ocenie taka polityka prowadzi do realnej utraty bezpieczeństwa energetycznego Polski w ciągu dekady, gdyż OZE (nawet morskie farmy wiatrowe) wymagają rezerwowana mocami w źródłach sterowalnych (obecnie to głównie elektrownie węglowe, które będą likwidowane), a elektrownie jądrowe nie mają szans na szybkie powstanie, technologie wodorowe mają poważne wady i perspektywa ich wykorzystania jest więcej niż mglista, zaś inne magazyny energii nie dają obecnie szans na zastąpienie źródeł konwencjonalnych.

Kluczowym postulatem Solidarnej Polski Zbigniewa Ziobro jest reforma unijnego systemu handlu emisjami. Warto pamiętać, że w okresie 2013-2020 darmowy przydział uprawnień dla Polski (dla przedsiębiorstw i dla polskiego państwa) był średnio o około 50 mln ton rocznie mniejszy niż emisje. O tyle jako polskie państwo musieliśmy zakupić więcej uprawnień niż otrzymaliśmy. Ten deficyt się nie zmniejszy, a będzie większy w kolejnym okresie (m.in. ze względu na mechanizm MSR). Przy obecnej cenie 40 Euro/t i oznacza to ponad 8 mld zł rocznie traconych w systemie EU ETS. Przy cenie 76 Euro/t zgodnej z prognozą KOBIZE - po zaostreniu celu redukcji do 55% roczne koszty przekroczą 17 mld zł. Licząc średnią 50 Euro/t do roku 2030 Polska straci w EU ETS 110 mld zł.

Obciążenie producentów energii kosztem emisji CO₂ w systemie E ETS już obecnie powoduje podwojenie ceny energii elektrycznej na rynku hurtowym, winduje ceny ciepła sieciowego i przyczynia się do utraty konkurencyjności przemysłu i ubóstwa energetycznego Polaków. Ceny te jednak na skutek zaostrenia celów redukcji do 55% w roku 2030 wg prognoz KOBIZE wzrosną do ok. 76 euro/t. Ich efektem będzie wzrost cen energii w Polsce do poziomu katastrofального dla polskiej gospodarki i mieszkańców.

W związku z powyższym uprzejmie proszę Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy są przygotowane projekcje przydziału uprawnień dla Polski w okresie 2021-2030 w podziale na: przydziały darmowe dla instalacji, przydziały do sprzedaży oraz projekcja emisji CO₂ z EU ETS?
2. Proszę o przedstawienie przygotowanych przez Pana Ministra projekcji cen uprawnień do emisji CO₂ w grudniu 2020 r. w wariantcie zaostrenia celu redukcji na 2030 r. do 55% zgodnie z propozycjami forsowanymi na poziomie UE przed grudniową decyzją finalną Rady Europejskiej. Proszę o potwierdzenie daty przygotowania projekcji oraz ich autorów, która była podstawą wyrażenia przez Polskę zgody na Radzie Europejskiej na zaostrenie celu redukcji emisji.
3. Czy są opracowane projekcje, ile jako kraj będziemy tracić jako gospodarka per saldo w systemie EU ETS na zakup uprawnień w latach 2021-2030 (o ile więcej instalacje muszą dokupić uprawnień w stosunku do tego co dostanie rząd do sprzedaży na aukcji). Jak wyglądają takie szacunki w wariantcie umiarkowanych cen CO₂, a jak w wariantcie szybszego wzrostu cen (przy zaostreniu celów redukcji)?
4. Mając wiedzę na temat skali wycofanych uprawnień z systemu EU ETS w wyniku backloadingu i mechanizmu MSR w latach 2013-2020 jak szacujemy liczbę uprawnień wycofywanych mechanizmem MSR w latach 2021-2030? Jak te wycofania wpłyną na zmniejszenie liczby uprawnień przekazywanej dla Polski do sprzedaży na aukcji.

5. Czy są przez Pana Ministra opracowane analizy dotyczące wpływu systemu EU ETS na hurtowe ceny energii elektrycznej w Polsce?
6. Czy Pan Minister zamierza walczyć z sytuacją, w której ceny energii elektrycznej w głównej mierze mogą być kształtowane przez ceny CO₂, które mogą być przedmiotem potężnych działań spekulacyjnych (jak to często zdarza się na rynkach surowcowych), co potwierdza styczniowo-lutowa zwyżka cen uprawnień jako efekt decyzji o zaostrzeniu celu redukcji z grudnia 2020 r.
7. W jaki sposób zamierza Pan Minister tworzyć stabilne warunki do rozwijania działalności przemysłowej w sytuacji braku przewidywalności cen energii (kształtowanych głównie przez ceny CO₂)?
8. Czy Pan Minister ma przygotowane działania na sytuację, gdy ceny CO₂ pójdą w górę do poziomu około 70 euro/t lub więcej, a ceny energii elektrycznej osiągną poziom niemal 4-krotnie wyższy niż koszty wytwarzania bez CO₂?
9. W jaki sposób zamierza Pan Minister zapewnić wystarczający poziom mocy w źródłach sterowalnych w sytuacji rosnących cen CO₂, odchodzenia od energetyk węglowej, niskich zapowiadanych inwestycjach gazowych i koncentracji sektora energetycznego na rozwoju OZE?
10. Czy Pan Minister ma świadomość tego, że nadmierny poziom rozwoju źródeł OZE stanowić może zagrożenie dla bezpieczeństwa systemu energetycznego, gdy nie pozostawia miejsca na generację źródeł sterowalnych (konwencjonalnych) lub powoduje konieczność ich wyłączenia w sytuacji nadmiernej kumulacji generacji z tych źródeł. Czy Pan Minister posiada analizy wskazujące racjonalny poziom rozwoju poszczególnych źródeł OZE?
11. Czy Pan Minister dysponuje rzetelnymi analizami dotyczącymi możliwości rozwoju i zastosowania technologii wodorowych i weryfikuje krytyczne głosy takie jak głos inżynierów i naukowców pracujących przez wiele lat w Komisji Europejskiej, wskazujących na nierealistyczne założenia i cele unijnej strategii wodorowej. Czy Pan Minister nie obawia się, że technologie wodorowe pozostaną jedynie na papierze tak jak technologie CCS, które według projekcji Komisji Europejskiej z lat wcześniejszych (a nawet obecnych) miały się szybko rozwinąć, ale obecnie po wielu latach nadal nie są dostępne rynkowo i mało kto nad nimi pracuje.
12. Czy Pan Minister posiada plan B na wypadek braku możliwości zrealizowania planów rozwoju energetyki jądrowej w założonym zakresie i czasie? Jakie źródła sterowalne mogą zastąpić elektrownie jądrowe?

Dlaczego w Polsce gwałtownie rośnie import energii elektrycznej, skoro odbija się on negatywnie na sytuacji polskiego sektora wytwórczego, ograniczając wykorzystanie istniejącego majątku produkcyjnego, co jest szczególnie dotkliwe dla sytuacji ekonomicznej producentów na węglu brunatnym, gdzie niemal wszystkie koszty są kosztami stałymi (zamiast typowych zmiennych kosztów paliwowych są koszty stałe kompleksu paliwowego)?